

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA CZWARTA SEKCJA

SPRAWA KRASUSKI przeciwko POLSCE

(SKARGA nr 61444/00)

WYROK – 14 czerwca 2005

W sprawie Krasuski przeciwko Polsce,
Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako
Izba składająca się z następujących sędziów:

Pan Nicolas BRATZA, *Przewodniczący*,

Pan J. CASADEVALL,

Pan M. PELLONPÄÄ,

Pan R. MARUSTE,

Pan S. PAVLOVSKI,

Pan L. GARLICKI,

Pan J. BORRERO BORRERO, *sędziowie*,

oraz Pani F. ELENZ-PASSOS, *Zastępca Kanclerza Sekcji*,

obradując na posiedzeniu zamkniętym 21 września 2004 r. i 31 maja 2005 r.,
wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w dniu wymienionym jako
ostatni:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 61444/00) wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Trybunału na podstawie art. 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, pana Waldemara Krasuskiego („skarżący”), w dniu 15 lutego 2000 r.

2. Skarżący był reprezentowany przez pana L. Cyrsona, prawnika praktykującego w Poznaniu, Polska. Rząd polski był reprezentowany przez swojego Agentą, pana J. Wołásiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucał, że jego sprawa nie została rozpatrzona w rozsądnym terminie, jak wymaga tego art. 6 § 1 Konwencji. Zarzucał także naruszenie art. 13 Konwencji z powodu braku skutecznego środka odwoławczego na nadmierną długość postępowania.

4. Skarga została przydzielona Trzeciej Sekcji Trybunału (art. 52 § 1 Regulaminu Trybunału). W ramach tej Sekcji została utworzona Izba, która miała rozpatrzeć tę sprawę (art. 27 § 1 Konwencji) zgodnie z art. 26 § 1 Regulaminu.

5. W dniu 1 listopada 2001 r. Trybunał zmienił skład swoich Sekcji (art. 25 § 1 Regulaminu). Sprawa została przypisana nowo utworzonej Czwartej Sekcji (art. 52 § 1 Regulaminu).

6. Decyzją z dnia 18 listopada 2003 r. Trybunał uznał skargę za dopuszczalną.

7. Skarżący i Rząd przedstawili swoje stanowiska co do meritum sprawy (art. 59 § 1 Regulaminu). Po konsultacjach ze stronami Izba zdecydowała, że nie jest konieczne przeprowadzanie rozprawy (art. 59 § 3 Regulaminu *in fine*).

8. 21 września 2004 Izba zwróciła się do stron o przedstawienie dalszych uwag co do przedmiotu skargi dotyczącej art. 13 Konwencji. Rząd przedstawił swoje stanowisko w dniach 23 listopada i 14 grudnia 2004 r. Przedstawiciel skarżącego przedstawił pisma odpowiednio w dniach 8 listopada 2004 r. i 3 stycznia 2005 r.

9. 2 lutego 2005 r. żona skarżącego, pani Józefa Krasuska, poinformowała Kancelarię Trybunału o tym, że skarżący zmarł w dniu 30 grudnia 2004 r. Oznajmiła, że chciałaby kontynuować postępowanie w miejsce swojego męża.

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

10. Skarżący urodził się w 1934 r. Zmarł w dniu 30 grudnia 2004 r. Mieszkał w Zielonej Górze, w Polsce.

11. W lipcu 1994 r. skarżący i jego żona podpisali umowę z E. W. i W. W., właścicielami firmy W. Zgodnie z umową firma miała przeprowadzić pewne prace budowlane w domu skarżącego. W dniu 24 listopada 1994 r. skarżący, uznając, że firma naruszyła postanowienia umowy, wycofał się z niej.

12. 1 lutego 1996 r. skarżący i jego żona („powodowie”), wniosli przeciwko E. W. i W. W. do Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze pozew o od-

szkodowanie za poważne szkody w ich domu rzekomo spowodowane przez pozwanych.

13. 13 marca i 27 czerwca 1996 r. sąd przeprowadził rozprawy i przesłuchał świadków.

14. 24 lipca 1996 r. sąd zarządził sporządzenie opinii przez biegłego z Politechniki Poznańskiej. Opinia została przedłożona sądowi w dniu 4 listopada 1996 r. Pozwani zakwestionowali opinię w dniu 2 grudnia 1996 r.

15. Na rozprawie przeprowadzonej w dniu 23 grudnia 1996 r. Sąd Wojewódzki zarządził, aby biegli poprawili swoją opinię. 26 stycznia 1997 r. biegli podtrzymali swoje stanowisko.

16. 17 lipca 1997 r. powodowie zmienili pozew.

17. Sąd przeprowadził rozprawę w dniu 29 października 1997 r.

18. 31 marca 1998 r. sąd zarządził uzupełnienie opinii przez biegłych.

19. Strony wniosły pisma w marcu, kwietniu i październiku 1998 r.

20. 4 listopada 1998 r. sąd przeprowadził rozprawę. Rząd utrzymywał, że w trakcie rozprawy powodowie zmienili swój pozew. Skarżący temu zaprzeczył.

21. 19 listopada 1998 r. sąd wydał wyrok i oddalił pozew. Powodowie wniesli apelację.

22. 18 maja 1999 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia.

23. 30 września 1999 r. Sąd Okręgowy przeprowadził rozprawę. Postanowił uzyskać nową opinię biegłego. W międzyczasie skarżący wniósł dwa wnioski o zabezpieczenie jego roszczenia, ale bezskutecznie.

24. 20 lutego 2000 r. opinia biegłego została przedłożona sądowi.

25. Podczas rozprawy w dniu 9 maja 2000 r. sąd przesłuchał biegłego.

26. Rząd przedłożył, że w dniu 16 maja 2000 r. powodowie podwyższyli kwotę odszkodowania w swoim żądaniu. Następnie zwrócili się z wnioskiem o zwolnienie z kosztów sądowych podwyższonego roszczenia. 12 października 2000 r. sąd oddalił ich wniosek. Postanowienie to zostało następnie utrzymane przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu. Skarżący zaprzeczył, że podwyższył kwotę roszczenia.

27. 28 lutego 2001 r. powodowie ponownie bezskutecznie zwrócili się o zwolnienie z kosztów podwyższonego roszczenia. Ostatecznie w dniu 16 marca 2001 r. zmodyfikowany pozew został zwrócony powodom w celu uzupełnienia braku zapłaty kosztów.

28. Rząd utrzymywał, że podczas rozprawy, która odbyła się 8 maja 2001 r., powodowie podnieśli kwotę roszczenia i oznajmili, że nie będą się ubiegać o zwolnienie z kosztów sądowych. Jednak w dniu 4 czerwca 2001 r. część zmienionego roszczenia została im ponownie zwrócona z powodu niezapłacenia kosztów sądowych.

29. Skarżący oświadczył, że to nieprawda. Podtrzymywał, że w piśmie z dnia 11 maja 2001 r., po tym, jak biegli ponownie określili wartość zaist-

niałej szkody, rzeczywiście podniósł kwotę roszczenia odszkodowawczego do 300 000 złotych, głównie dlatego, że został do tego zmuszony przez sąd. Zwracał się również o zwolnienie z kosztów sądowych, odmienne postępowanie byłoby nielogiczne.

30. Rozprawa wyznaczona na 12 lipca 2001 r. została odroczone na wniosek powodów. Kolejna rozprawa odbyła się 6 września 2001 r.

31. 4 października 2001 r. sąd przesłuchał strony i zamknął przewód sądowy. W dniu 11 października 2001 r. sąd wydał wyrok i zasądził na rzecz skarżącego 50 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami.

32. 30 listopada 2001 r. skarżący wniósł apelację od wyroku. Krótco potem, 10 grudnia 2001 r., Sąd Okręgowy wezwał go do uzupełnienia braków formalnych apelacji.

8 stycznia 2002 r. skarżący złożył wniosek o zwolnienie z kosztów sądowych apelacji. Sąd Okręgowy odrzucił jego apelację 23 stycznia 2002 r. Skarżący bezskutecznie odwoływał się od tego orzeczenia. Ostatecznie zapłacił koszty sądowe w dniu 22 lutego 2002 r.

33. 20 czerwca 2002 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrzył i oddalił apelację skarżącego. Ponieważ skarżący nie wniósł kasacji do Sądu Najwyższego, wyrok stał się prawomocny w tym samym dniu.

II. ODPOWIEDNIE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Odpowiedzialność państwa za szkody wyrządzone przez jego urzędników

1. Przepisy obowiązujące przed dniem 1 września 2004 r.

34. Art. 417 i następne Kodeksu cywilnego przewidują odpowiedzialność państwa za szkodę.

W wersji obowiązującej do dnia 1 września 2004 r., art. 417 § 1, który zawiera generalną zasadę, brzmiał następująco:

„1. Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa”.

35. Art. 418 Kodeksu cywilnego, w wersji obowiązującej do 18 grudnia 2001 r. (zobacz B. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. poniżej), przewidywał następujący wyjątek w sprawach, w których szkoda wynikła z orzeczenia bądź zarządzenia:

„1. Jeżeli szkoda została wyrządzona przez funkcjonariusza państwowego na skutek wydania orzeczenia lub zarządzenia, Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność tylko wtedy, gdy przy wydaniu orzeczenia lub zarządzenia nastąpiło naruszenie prawa ścigane w trybie postępowania karnego lub dyscyplinarnego, a wina sprawcy szkody została stwierdzona wyrokiem karnym lub orzeczeniem dyscyplinarnym albo uznana przez organ przełożony nad sprawcą szkody.

2. Brak stwierdzenia winy w wyroku karnym lub orzeczeniu dyscyplinarnym nie wyłącza odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę, jeżeli wszczęciu albo prowadzeniu postępowania karnego lub dyscyplinarnego stoi na przeszkodzie okoliczność wyłączająca ściganie”.

2. Przepisy obowiązujące od dnia 1 września 2004 r.

36. 1 września 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw. Zmiany te miały na celu głównie zwiększenie zakresu odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody, o których mowa w art. 417 Kodeksu cywilnego, co polegało na dodaniu nowego art. 417¹ i instytucji odpowiedzialności państwa za szkody spowodowane przez niewydanie aktu prawnego (tzw. zaniedbanie legislacyjne), które powinny być także rozpatrywane w kontekście działania nowej ustawy wprowadzającej środki na nadmierną długość postępowania sądowego (zobacz ustępy 38–41 poniżej).

Po nowelizacji z 2004 r. art. 417¹ brzmi następująco:

„3. Jeżeli szkoda została wyrządzona przez niewydanie orzeczenia lub decyzji, gdy obowiązek ich wydania przewiduje przepis prawa, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem niewydania orzeczenia lub decyzji, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej”.

37. Jednakże na podstawie przepisów przejściowych zawartych w art. 5 nowelizacji z 2004 r. art. 417 w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r. (zobacz ustęp 34 powyżej) stosuje się do wszystkich zdarzeń i sytuacji prawnych zaistniałych przed tą datą.

B. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r.

38. W dniu 4 grudnia 2001 r. Trybunał Konstytucyjny rozpatrzył dwie skargi konstytucyjne, w których skarżący podważyli konstytucyjność art. 417 i 418 Kodeksu cywilnego. Zarzucali oni w szczególności, że przepisy te były niezgodne z art. 64 i 77 § 1 Konstytucji (zobacz ustępy 36–37 powyżej).

W tym samym dniu Trybunał wydał wyrok (nr SK 18/00) i uznał, że art. 417 Kodeksu cywilnego był zgodny z art. 77 § 1 Konstytucji w takim zakresie, w jakim przewidywał odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody spowodowane przez bezprawne działanie funkcjonariuszy państwowych w trakcie pełnienia przez nich ich obowiązków służbowych. Stwierdził ponadto, że chociaż art. 418 Kodeksu cywilnego był zgodny z art. 64 Konstytucji, to nie był zgodny z art. 77 § 1, ponieważ wiązał zasądzenie odszkodowania za tak powstałą szkodę z osobistą winą funkcjonariusza państwowego stwierdzoną w postępowaniu karnym lub dyscyplinarnym.

39. W dniu 18 grudnia 2001 r., kiedy wyrok Trybunału Konstytucyjnego wszedł w życie, art. 418 został uchylony. W opinii Trybunału Konstytucyjnego konsekwencje jego uchylenia są następujące:

„W wyniku uchylenia art. 418 kc odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza na skutek wydania orzeczenia lub zarządzenia będzie ukształtowana w oparciu o formułę ogólną zawartą w art. 417 kc.

To jednakże nie reguluje skargi w obecnym systemie prawnym innych, niekoniecznie tych wymienionych w Kodeksie cywilnym, zasad odpowiedzialności państwa zawartych w przepisach szczególnych”.

C. Właściwe przepisy konstytucyjne¹

40. Art. 45 § 1 Konstytucji stanowi:

„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

41. Art. 64 Konstytucji stanowi:

„1. Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.

2. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.

3. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności”.

42. Art. 77 § 1 Konstytucji stanowi:

„Każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej”.

D. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r.

43. 17 września 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki („ustawa z 2004 r.”). Zawiera ona różne środki prawne zaprojektowane dla przeciwdziałania i wynagradzania nadmiernej długości postępowania sądowego.

Strona toczącego się postępowania może zwrócić się o jego przyspieszenie, bądź o zadośćuczynienie za jego nadmierną długość na podstawie art. 2 w związku z art. 5 ust. 1 ustawy z 2004 r.

Art. 2 w tym zakresie brzmi następująco:

„1. Strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania jej sprawy

¹ W brzmieniu oficjalnego tłumaczenia na zlecenie Biura Studiów i Analiz niższej izby polskiego parlamentu (Sejmu).

bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy albo dłużej niż jest to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania)”.

Art. 5 w tym zakresie brzmi następująco:

„1. Skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy nastąpiła przewlekłość postępowania wnosi się w toku postępowania w sprawie”.

44. Art. 16 odnosi się do postępowania zakończonego, które nie podpada pod przepisy przejściowe art. 18 (zobacz ustęp 46 poniżej) w następujący sposób:

„Strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić – na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny ... – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy”.

45. Art. 442 Kodeksu cywilnego określa terminy dotyczące roszczeń odškodowawczych. Przepis ten stosuje się w sytuacjach podpadających pod art. 417 Kodeksu cywilnego. Art. 442 w tym zakresie brzmi następująco:

„1. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę”.

46. Art. 18 ustawy z 2004 r. zawiera następujące przepisy przejściowe odnoszące się do spraw, w których toczy się postępowanie przed Trybunałem:

„1. W okresie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, osoby, które przed tym dniem złożyły skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zwanego dalej Trybunałem), zarzucając naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności ..., mogą wnieść skargę o stwierdzenie przewlekłości postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy, jeżeli skarga do Trybunału została wniesiona w toku postępowania, którego ona dotyczy i o ile Trybunał nie wydał postanowienia w przedmiocie dopuszczalności skargi.

2. Skarga wniesiona w trybie ust. 1 powinna wskazywać datę wniesienia skargi do Trybunału.

3. Właściwy sąd niezwłocznie zawiadamia ministra właściwego do spraw zagranicznych o skargach wniesionych w trybie, o którym mowa w ust. 1”.

PRAWO

I. OŚWIADCZENIE WDOUY PO SKARŻĄCYM

47. Żona skarżącego chciała wstąpić w miejsce skarżącego do postępowania przed Trybunałem.

Rząd poproszony o komentarz na jej prośbę nie przedstawił żadnych uwag.

48. Trybunał, zauważając, że żona skarżącego była powodem w zaskarżonym postępowaniu (zobacz ustęp 12 powyżej), uważa, że jest ona upoważniona do uzyskania orzeczenia w kwestii tego, czy w zaskarżonym postępowaniu wymóg rozsądnego czasu trwania postępowania zawarty w art. 6 § 1 Konwencji został spełniony i czy skarżący dysponował skutecznym środkiem odwoławczym na rzekomo nadmierną długość postępowania, jak wymaga tego art. 13 Konwencji (zobacz np. wyrok *X przeciwko Francji* z dnia 31 marca 1992 r., Series A nr 234–C, str. 89, § 26; i *Goc przeciwko Polsce* (dec.) nr 48001/99).

Zatem, pani Józefa Krasuska miała prawo kontynuować postępowanie przed Trybunałem w miejsce skarżącego.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

49. Skarżący skarżył się, że jego sprawa nie została rozpatrzona w „rozsądnym terminie” i zarzucał naruszenie art. 6 § 1 Konwencji, który w omawianym zakresie brzmi następująco:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd... przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym...”.

A. Oświadczenia stron

1. Skarżący

50. Skarżący przede wszystkim podkreślił, że jego sprawa nie wymagała długiego badania sądowego, ponieważ nie była skomplikowana. Dotyczyła zwykłego roszczenia odszkodowawczego z powodu złamania postanowień umowy. Sąd okręgowy nie musiał rozpatrywać żadnych skomplikowanych zagadnień faktycznych czy prawnych, ale jedynie przesłuchać kilku świadków i uzyskać opinię biegłego.

Pomimo tego sąd okręgowy prowadził postępowanie – zarówno pierwsze, jak i to prowadzone na skutek przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia – wyjątkowo wolno. Na przykład często odraczał rozprawy bez podania daty i dopiero po kilku miesiącach wyznaczał daty kolejnych rozpraw.

Odroczył też wiele postanowień o charakterze formalnym. Dopuszczał też, w opinii skarżącego niepotrzebnie i bez powodu, wnioski pozwanych o nowe opinie biegłych.

51. Skarżący polemizował z zapewnieniem Rządu, jakoby to on spowodował zwłokę w postępowaniu (zobacz ustęp 53 poniżej). Utrzymywał, że przeciwnie, robił wszystko, aby uniknąć długiego postępowania – co rzeczywiście leżało w jego interesie. Podkreślił, że właśnie z tego względu jego pierwszy pozew został dokładnie przygotowany; uzyskał nawet opinię biegłego, aby ułatwić postępowanie dowodowe. Wszelkie zmiany jego pozwu były nieuniknione, ponieważ wynikały ze zmian w opiniach biegłych, którzy różnie oceniali wartość zaistniałej szkody.

Podsumowując, skarżący uważał, że nie można go winić za zwłokę w postępowaniu i że to organy (prowadzące postępowanie – przyp. tłum.) są całkowicie winne jego przewlekłości.

2. Rząd

52. Rząd uważał, że rozpatrzenie sprawy skarżącego przez sądy czyniło zadość wymogowi rozsądnego czasu trwania postępowania. Sprawa była w pewnym stopniu skomplikowana i biorąc pod uwagę fakt, że dotyczyła jedynie kwestii o charakterze pieniężnym, sądy nie były zobowiązane do działania ze szczególną starannością. Wykazały się zwykłą starannością i działały w postępowaniu bez żadnych szczególnych okresów zwłoki.

53. W oświadczeniu Rządu to głównie postępowanie skarżącego opóźniło rozpatrzenie jego sprawy. Przyczynił się on do przedłużenia postępowania między innymi przez zwracanie się do sądu okręgowego o nowe opinie biegłych, kilkakrotną zmianę pozwu, liczne wnioski o zwolnienie z kosztów sądowych oraz przez niepłacenie kosztów za podwyższanie kwoty roszczenia.

Konkludując, Rząd zwrócił się do Trybunału o stwierdzenie, iż nie nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 w niniejszej sprawie.

B. Ocena Trybunału

1. Okres podlegający rozpatrzeniu

54. Trybunał zauważył, że postępowanie rozpoczęło się w dniu 1 lutego 1996 r., kiedy to skarżący wniósł pozew do Sądu Wojewódzkiego w Zielonej Górze i zakończyło wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w dniu 20 czerwca 2002 r. (zobacz ustępy 12 i 33 powyżej). Zatem okres podlegający rozpatrzeniu trwał 6 lat i blisko 5 miesięcy.

2. Podważona rozsądna długość czasu trwania postępowania

55. Trybunał bada rozsądną długość czasu trwania postępowania w świetle szczególnych okoliczności sprawy i z uwzględnieniem kryteriów ustalo-

nych w orzecznictwie Trybunału, w szczególności stopnia zawilości sprawy, postępowania skarżącego i właściwych władz oraz wagi postępowania dla skarżącego (patrz, m.in. wyrok *Frydlender p. Francji* [GC], nr 30979/96, § 43, ECHR 2000 – VII i *Humen p. Polsce* [GC], nr 26614/95, § 60, z dnia 15 października 1999 r.).

56. Jeżeli chodzi o charakter sprawy, Trybunał zgadza się z Rządem, że dla rozpatrzenia sprawy konieczne było uzyskanie opinii biegłego i że sąd okręgowy musiał uzyskać nowe opinie biegłych co najmniej dwukrotnie (zobacz ustępy 14 i 23 powyżej), co było w pewnym stopniu skomplikowane.

Nie podziela jednak opinii Rządu, że skarżący przyczynił się do długości postępowania. Rzeczywiście wygląda na to, że zmieniał pozew i że na różnych etapach postępowania zwracał się o zwolnienie z kosztów sądowych (zobacz ustępy 16, 27–29 i 32 powyżej), jednak zmiany te i jego wnioski o zwolnienie z kosztów sądowych wynikały ze zmian oszacowania wartości zaistniałej szkody dokonywanych przez biegłych (zobacz ustępy 16 i 29 powyżej). Nie można zatem powiedzieć, że skarżący nadużywał swoich praw procesowych; a raczej, że wykazał się słuszną aktywnością w dochodzeniu swych roszczeń.

57. Jeżeli chodzi o postępowanie organów sądowych, Trybunał zauważa, że w okresie podlegającym rozpatrzeniu sprawą zajmowały się sądy czterech instancji. Rozprawy odbywały się w regularnych odstępach i jedyna, rzeczywiście nie nadmierna, zwłoka w postępowaniu nastąpiła w związku z uzyskiwaniem opinii biegłych (zobacz ustępy 14–15 i 23–24 powyżej). W konsekwencji Trybunał uważa, że powyższe organy wykazały się należyłą starannością w prowadzeniu sprawy skarżącego.

58. W świetle powyższego i mając na względzie całkowitą długość postępowania, Trybunał uważa, iż nie nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji.

III. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 13 KONWENCJI

59. Skarżący zarzucał także naruszenie art. 13 Konwencji z tego powodu, że nie dysponował skutecznym środkiem odwoławczym w odniesieniu do nadmiernej długości postępowania. Art. 13 stanowi:

„Każdy czyje prawa i wolności zawarte w niniejszej Konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe”.

A. Oświadczenia stron

1. Skarżący

60. Skarżący utrzymywał, że ani w czasie trwania postępowania, ani po jego zakończeniu nie dysponował żadnym skutecznym środkiem, który

umożliwiłby mu otrzymanie odszkodowania za zarzucane naruszenie jego prawa do „rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie”.

Odnosząc się do środka zasugerowanego przez Rząd, a mianowicie pozwu o odszkodowanie wniesionego na podstawie art. 16 ustawy z 2004 r. w związku z art. 417 Kodeksu cywilnego (zobacz ustęp 63 poniżej), skarżący przedłożył, że zgadza się z Rządem we wszystkich punktach z wyjątkiem jednego: skuteczności takiego powództwa.

61. To prawda, przyznał, że środek był mu dostępny. Art. 16 ustawy z 2004 r. wyraźnie stanowi, że strony postępowania sądowego, które się zakończyło mogą domagać się odszkodowania na podstawie ogólnych zasad prawa dotyczącego szkody zawartych w art. 417 Kodeksu cywilnego. To prawda również, że termin na wniesienie takiego pozwu wynosił 3 lata i nie upłynął w sprawie skarżącego.

Ważniejsze jest, że nie było sporu co do faktu, że nowelizacja z 2004 r., która znacząco rozszerzyła odpowiedzialność państwa za szkody i uczyniła je odpowiedzialne za wydanie orzeczenia w terminie przepisany przez prawo, nie miała tu zastosowania. W opinii skarżącego element ten był ważny dla oceny jego sytuacji prawnej, szczególnie, że mógł domagać się jedynie odszkodowania za zwłokę w postępowaniu na podstawie mniej korzystnych zasad ogólnych.

62. Ponadto Rząd nie przytoczył żadnego przykładu z praktyki sądów krajowych, który pokazywałby, że zasugerowany przez niego środek ma jakiegokolwiek rozsądne szanse powodzenia. Ograniczył się do stwierdzenia, że środek ten dałby skarżącemu właściwe odszkodowanie za zarzucane naruszenie, które już nastąpiło. To, w opinii skarżącego, było nierealne, ponieważ skuteczność pozwu o odszkodowanie nie została sprawdzona przed polskimi sądami. Zatem był to całkowicie teoretyczny środek i nie mógł być uważany za „skuteczny” dla celów art. 13.

2. Rzqd

63. Rząd utrzymywał, że od dnia 17 września 2004 r., daty wejścia w życie ustawy z 2004 r., skarżący dysponował „skutecznym środkiem” w rozumieniu tego przepisu.

W szczególności mógł, na podstawie art. 16 ustawy z 2004 r. w związku z art. 417 § 1 Kodeksu cywilnego, pozwać Skarb Państwa o odszkodowanie za szkody wynikłe z nadmiernej długości postępowania. Art. 16 wyraźnie odnosi się do postępowań, które zakończyły się przed wejściem w życie nowelizacji i jest przeznaczony dla osób, które – tak jak skarżący w niniejszej sprawie – nie zwracały się o przyspieszenie postępowania, ale o odszkodowanie za zaistniałą szkodę.

Zgodnie z art. 442 § 1 Kodeksu cywilnego, termin na wniesienie takich pozwów wynosi 3 lata od zakończenia postępowania. Środek był zatem do-

stępny również skarżącemu, który mógł z niego skorzystać, gdyż w jego sprawie termin mijał dopiero w dniu 20 czerwca 2005 r..

64. Odnosząc się do zasad ustalonych w sprawie *Kudła przeciwko Polsce*, Rząd przedłożył, że pozew o odszkodowanie całkowicie czyni zadość wymogowi „odpowiedniego wynagrodzenia” za jakiegokolwiek naruszenie prawa do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, które już nastąpiło.

Podsumowując, Rząd uznał, że w niniejszej sprawie nie miało miejsca naruszenie art. 13 Konwencji.

B. Ocena Trybunału

1. Ogólne zasady wynikające z orzecznictwa Trybunału

65. Art. 13 Konwencji gwarantuje dostępność, na szczeblu krajowym, środka urzeczywistniającego przestrzeganie praw i wolności konwencyjnych zapewnionej w jakiegokolwiek formie w krajowym porządku prawnym. Skutkiem art. 13 jest zatem wymóg istnienia krajowego środka o charakterze skargi w przedmiocie Konwencji, który dawałby też odpowiednie wynagrodzenie za szkodę. Zakres zobowiązań Umawiających się Stron wynikający z art. 13 Konwencji jest różny i zależy od charakteru skargi skarżącego; jednakże środek wymagany przez art. 13 musi być „skuteczny” zarówno w praktyce jak i w prawie (zobacz między innymi, *Kudła p. Polsce* [GC], nr 30210/96, § 157, ECHR 2000–XI).

66. Środki dostępne dla skarżącego w prawie krajowym dla wniesienia skargi na nadmierną długość postępowania są „skuteczne” w rozumieniu art. 13 Konwencji, jeżeli „zapobiegają zarzucanemu naruszeniu, bądź jego dalszemu trwaniu lub dają odpowiednie wynagrodzenie za każde naruszenie, które już zaszło”. Art. 13 zatem oferuje alternatywę: środek jest „skuteczny”, jeżeli może zostać użyty do przyspieszenia wydania orzeczenia przez sądy prowadzące postępowanie lub daje skarżącemu odpowiednie wynagrodzenie za zwłokę, jaka już zaszła. Fakt, że dany środek ma charakter czysto kompensacyjny nie jest decydujący, bez względu na to, czy dane postępowanie zostało zakończone, czy nadal się toczy (zobacz *Kudła*, cytowany powyżej, § 158–159; *Caldaz Ramirez de Arrellano p. Hiszpanii* (dec.), nr 68874/01, ECHR 2003–I; *Misfud p. Francji* (dec.) [GC], nr 57220/00, ECHR 2002–VIII; *Paulino Tomás p. Portugalii* (dec.), nr 58698/00, ECHR 2003–VIII).

2. Zastosowanie powyższych zasad do niniejszej sprawy

(a) Zastosowanie art. 13

67. Nie było sporu co do zastosowania art. 13 w niniejszej sprawie. Strony zgodziły się, że skarga skarżącego wniesiona na podstawie art. 6 § 1, uznana

za dopuszczalną przez Trybunał, spełniła wymóg „kontrydiktoryjności” dla celów art. 13.

(b) Zgodność z art. 13

68. W poprzednich podobnych sprawach toczących się przed Trybunałem Rząd polski bezskutecznie podnosił, że powództwo cywilne wniesione na podstawie art. 417 Kodeksu cywilnego stanowiło skuteczny środek na nadmierną długość postępowania. Argumenty Rządu były odrzucane w szczególności dlatego, że nie były poparte żadną dokumentacją dowodową, opierały się jedynie na interpretacji tego przepisu dokonanej przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r. (zobacz ustępy 38–39 powyżej) i nie przytaczały żadnych przykładów z odpowiedniej praktyki sądowej (zobacz np. *Małasiewicz p. Polsce*, nr 22072/02, § 32).

69. Jednakże w świetle ostatnich zmian na szczeblu krajowym, a zwłaszcza wejścia w życie ustawy z 2004 r., Trybunał znajduje powód do ponownego rozważenia swojego poprzedniego stanowiska.

Na początku Trybunał stwierdza, że art. 16 ustawy z 2004 r. stworzył całkowicie nową sytuację prawną w porównaniu do istniejącej wcześniej. W przeciwieństwie do wcześniejszej sytuacji możliwość ubiegania się o odszkodowanie na podstawie art. 417 Kodeksu cywilnego za nadmierną długość zakończonego postępowania ma teraz wyraźną podstawę prawną. Z treści art. 16 jasno wynika, że istniejąca dotychczas niejasność co do zastosowania art. 417 do spraw dotyczących odszkodowania za naruszenie prawa strony do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie została usunięta.

70. Trybunał nie znajduje żadnego dowodu na poparcie argumentu skarżącego, że środek, o który chodzi, jest „nierealistyczny” w niniejszej sprawie. Zatem skarżący nie obalił dostępności tego środka, ale ograniczył się do stwierdzenia, że nie byłby on skuteczny bez poparcia swego oświadczenia w żaden sposób (zobacz ustępy 61–62 powyżej). Zważywszy, że ustawa z 2004 r. weszła w życie w dniu 17 września 2004 r., brak ustalonej praktyki sądowej w odniesieniu do art. 417 nie jest rozstrzygający (zobacz *mutatis mutandis*, *Charzyński p. Polsce*, (dec.) nr 15212/03, § 41, ECHR 2004–...). Podobnie jak fakt, że skarżący nie mógł oprzeć swego powództwa na – w jego opinii – bardziej korzystnym, znowelizowanym art. 417, nie uczynił możliwości domagania się odszkodowania bezskuteczną czy bezcelową.

71. Prawdą jest, że skuteczność środka zależy od zdolności polskich sądów cywilnych do zajęcia się takimi pozwami z należytą starannością i uwagą, szczególnie w kategorii długości czasu ich rozpatrywania. Prawdą jest również, że wysokość zasądzanych odszkodowań na szczeblu krajowym może stanowić ważny element oceny adekwatności takiego środka (zobacz *mutatis mutandis*, *Paulino Tomás p. Portugalii* (dec.) cytowana powyżej). Jednakże same wątpliwości co do skutecznego funkcjonowania nowo utworzonego ustawowego środka nie zwalniają skarżącego ze skorzystania z niego. Trybu-

nał nie może założyć, że polskie sądy nie skorzystałyby w odpowiedni sposób z nowego przepisu.

72. Mając powyższe na względzie, Trybunał uważa, że od dnia 17 września 2004 r., daty wejścia w życie ustawy z 2004 r., powództwo o odszkodowanie oparte na art. 417 Kodeksu cywilnego uzyskało wystarczający poziom pewności, aby stać się „skutecznym środkiem” w rozumieniu art. 13 Konwencji dla skarżącego zarzucającego naruszenie prawa do rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie w postępowaniu sądowym w Polsce.

73. Zatem w niniejszej sprawie nie nastąpiło naruszenie art. 13.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ

1. *Uznaje* jednogłośnie, że wdowa po skarżącym ma prawo do kontynuowania niniejszego postępowania w jego imieniu;
2. *Uznaje*, 6 głosami do 1, że nie doszło do naruszenia art. 6 § 1 Konwencji;
3. *Uznaje*, jednogłośnie, że nie doszło do naruszenia art. 13 Konwencji.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczone pisemnie 14 czerwca 2005 r., zgodnie z art. 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Françoise ELENs-PASSOS
Zastępca Kanclerza Sekcji

Nicolas BRATZA
Przewodniczący

Zgodnie z art. 45 § 2 Konwencji i art. 74 § 2 Regulaminu Trybunału do wyroku dołączone jest zdanie odrębne Pana Pavlovski'ego.

ZDANIE ODREBNE SĘDZIEGO PAVLOVSKIEGO

Zgadzam się z opinią większości, iż w niniejszej sprawie nie nastąpiło naruszenie art. 13. Jednocześnie mam trudności z podzieleniem zdania, że nie było naruszenia art. 6 § 1 Konwencji.

Uważam, że zaistnienie naruszenia art. 6 § 1 w niniejszej sprawie jest ewidentne.

Proszę pozwolić mi krótko zaprezentować mój pogląd.

Okres podlegający rozpatrzeniu trwał 6 lat i prawie 5 miesięcy (zobacz ustęp 54 wyroku).

W opisie okoliczności sprawy możemy zidentyfikować wiele różnych okresów zwłoki:

- od 13 marca do 27 czerwca 1996 r. – trzy i pół miesiąca (zobacz ustęp 13);
- od 24 lipca do 4 listopada 1996 r. – trzy miesiące (zobacz ustęp 14);
- od 26 stycznia do 17 lipca 1997 r. – pięć i pół miesiąca (zobacz ustępy 15 i 16);
- od 17 lipca do 29 października 1997 r. – trzy i pół miesiąca (zobacz ustępy 16 i 17);
- od 29 października 1997 r. do 31 marca 1998 r. – pięć miesięcy (zobacz ustępy 17 i 18);
- od 19 listopada 1998 r. do 18 maja 1999 r. – sześć miesięcy (zobacz ustępy 21 i 22);
- od 30 września 1999 r. do 20 lutego 2000 r. – pięć miesięcy (zobacz ustępy 23 i 24);
- od 16 maja 2000 r. do 12 października 2000 r. – pięć miesięcy (zobacz ustęp 26);
- od 22 lutego 2002 r. do 20 czerwca 2002 r. – cztery miesiące (zobacz ustępy 32 i 33).

Całkowity okres zwłoki wyniósł zatem ponad trzy lata i cztery miesiące.

W mojej opinii fakt, że zwłoka ta wyniosła ponad trzy lata i cztery miesiące w odniesieniu do całkowitej długości postępowania wynoszącej sześć i pół roku jest niezgodny ze stwierdzeniem, że „... organy krajowe wykazały należytą staranność w prowadzeniu sprawy skarżącego...” (zobacz ustęp 57).

Z należyтым poszanowaniem stanowiska większości uważam, że długość postępowania w niniejszej sprawie nie może być uznana za rozsądną i zarówno całkowity czas trwania postępowania, jak i okresy zwłoki nie spełniają wymogu „rozsądnego czasu trwania postępowania”.

Wniosek ten staje się jeszcze bardziej jasny, jeżeli porówna się długość postępowania w niniejszej sprawie z długością postępowań w innych sprawach przeciwko Polsce, w których stwierdzono naruszenie art. 6 § 1.

Proszę pozwolić mi podać kilka przykładów:

- sprawa *Krzak p. Polsce* (skarga nr 51515/99) – długość postępowania **5 lat i 8 miesięcy** – stwierdzono naruszenie;
- sprawa *Krzewicki p. Polsce* (skarga nr 37770/97) – całkowita długość postępowania 4 lata i 7 miesięcy z czego **3 lata i 10 miesięcy** podpadające pod jurysdykcję Trybunału – stwierdzono naruszenie;
- sprawa *Guzicka p. Polsce* (skarga nr 55383/00) – długość postępowania **4 lata i 9 miesięcy** – stwierdzono naruszenie;
- sprawa *Irena Pieniążek p. Polsce* (skarga nr 62179/00) – długość postępowania **3 lata i 6 miesięcy** – stwierdzono naruszenie;
- sprawa *Romanow (Barańska) p. Polsce* (skarga nr 45299/99) – długość postępowania **4 lata i 8 miesięcy** – stwierdzono naruszenie;

Wszystkie wyroki zapadłe w powyższych sprawach są ostateczne i wiążące.
Lista ta mogłaby być kontynuowana.

Wszystkie powyższe powody i argumenty doprowadziły mnie do przyjęcia konkluzji, że w niniejszej sprawie nastąpiło naruszenie art. 6 § 1 Konwencji.